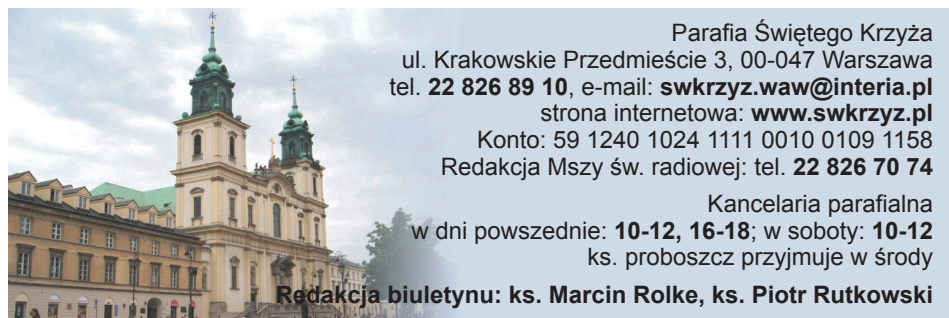


do wyznaczonego kościoła stacyjnego, w którym zwykle znajdowały się groby męczenników. W procesji obok wiernych brało udział także duchowieństwo i papież. W kościele stacyjnym była uroczystie sprawowana Eucharystia. To rzymskie pielgrzymowanie stacyjne podkreślało jedność Kościoła Rzymu, któremu przewodniczył papież. (Gdy skończył się „Rzym cesarzy” to rola papieża nabrała dodatkowego znaczenia). Stacje wielkopostne były także znakiem żywotności Kościoła Rzymu, który w okresie przygotowania do uroczystości wielkanocnej spotykał się każdego dnia na modlitwie. Tradycja rzymskiego pielgrzymowania stacyjnego ustała w 1305 r. wraz z początkiem tzw. niewoli awiniońskiej. Do tej pożytecznej tradycji zaczęto powracać podczas pontyfikatów ostatnich papieży. Do Polski wprowadził zwyczaj wielkopostnych kościołów stacyjnych ks. abp Marek Jędraszewski, wraz z rozpoczęciem swojej posługi pasterskiej w Archidiecezji Łódzkiej w 2013 r.; tę tradycję obecnie kontynuuje w Polsce kilka diecezji.

Ogarniając całe bogactwo duchowe zawarte w tradycji wielkopostnego pielgrzymowania do kościołów stacyjnych, chcemy zauważyć i ten aspekt, że dzięki temu zwyczajowi możemy uświadomić sobie, że i w nasze miasto (bo to pielgrzymowanie dokonuje się w miastach) jest wpisana sieć kościołów. Organizm miejski bez kościołów – czyli miejsc sprawowania liturgii świętej, modlitwy – byłby bezduszny, nieludzki. Nasze świątynie przypominają nam o Bogu i zarazem mówią kim jesteśmy: dziećmi Bożymi, „świątynią Boga, w której mieszka Duch Boży” (por. 1Kor 3,16).



IV Niedziela Wielkiego Postu Refleksja wielkopostna

Patrząc na naszą wielkopostną wędrówkę ku uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego zobaczymy, że jesteśmy w połowie tego okresu czterdziestodniowego przygotowania do Świąt Wielkanocnych. Jesteśmy coraz bliżej przeżywania na nowo, w świętej liturgii Kościoła największych tajemnic naszego zbawienia, przynoszących nam obfitość Bożych darów i stąd też wyraźnie radosny klimat liturgii tej niedzieli. Pierwsze słowa „antyfony na wejście”: „Laetare Jerusalem” (łac.) - „Raduj się Jerozolimie” dały tradycyjną nazwę tej IV niedzieli: „niedziela Laetare”. W średniowieczu nazywano dzisiejszą niedzielę „niedziela róż”, ponieważ w tym dniu obdarowywano się pierwszymi kwiatami róży. Zewnętrznym wyrazem radosnego charakteru liturgii tej niedzieli wielkopostnej jest też różowy kolor szat liturgicznych. Kolor różowy, jak słusznie się zauważa – to rozjaśniony biały fiolet: wielkopostny, pokutny fiolet łączy się z bielą zwycięstwa i radości wielkanocnej, do której już nam coraz bliżej. Warto też zauważyć, że właściwe przeżywanie Wielkiego Postu – „czasu łaski zbawienia” nie powinno być czymś smutnym i ponurym, ale jak nas poucza Kościół w liturgii, mamy „co roku z oczyszczoną duszą radośnie oczekiwać Świąt Wielkanocnych” (prefacja wielkopostna). Takie wskazania wynikają z jednoznacznej nauki Pana Jezusa w Kazaniu na Górze, dotyczącej uczynków pobożnych, które mają być pełnione „w ukryciu” – tzn. z czystą intencją kierowaną ku Bogu, a pouczając o poście Chrystus przestrzega przed przybieraniem wyglądu ponurego i posępnego, co jest cechą obłudników szukających ludzkiego uznania (por. Mt 6,1 nn.). Papież Franciszek przemawiając do wiernych na początku Wielkiego Postu (w niedzielę 18 lutego br.) mówił, że ten okres – to czas pokuty, ale to nie okres smutny! Przypomnił, że jesteśmy zaproszeni do podążania za wskazaniem Dobrej Nowiny w codziennym życiu. Taka droga będzie radosna i doprowadzi nas do zbawienia.

Msze święte w niedzielę: **6, 7.30, 9** (radiowa), **10.30*** (dla przedszkolaków), **10.30** (dla dzieci), **11.45** (suma), **13, 16, 19, 19*** (dla studentów);
w dni powszednie: **6, 7, 7.30**, 8, 9, 12, 16.30**, 17**, 18, 19****

Spowiedź w niedzielę: podczas każdej Mszy św.; w dni powszednie: **6 - 12, 17 - 19.30**, w I piątek miesiąca: **6 - 12, 15.30 - 19.30**

Adoracja Najświętszego Sakramentu od poniedziałku do piątku: **9.30 - 16.30****

(oznaczenia miejsc: * w dolnym kościele, ** w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej)

Z Ewangelii św. Jana (J 3, 14-21)

Jezus powiedział do Nikodema: "Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak trzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby jego uczynki nie zostały ujawnione. Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki zostały dokonane w Bogu".



KOMENTARZ DO EWANGELII

Wśród wielu spotkań Pana Jezusa z ludźmi, które opisane są na kartach Ewangelii to, o którym opowiada nam Ewangelista Jan było bardzo znamienne. Oto nocą, bo pewnie w obawie przed swoimi ziomkami, przychodzi do Pana Jezusa dostojnik żydowski – Nikodem, faryzeusz, członek Wysokiej Rady (Sanhedrynu). Musiał dużo wiedzieć o działalności Chrystusa, a zwłaszcza o Jego czynach i to doprowadziło go do sformułowania ważnego stwierdzenia, które wypowiedział



wobec Pana Jezusa: „Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z nim”. W tej nocnej rozmowie Pana Jezusa z Nikodemem Zbawiciel wypowiedział jedno z najpiękniejszych słów, jakie zostały zapisane przez Ewangelistów: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Uważa się te słowa Pana Jezusa za najlepsze streszczenie całej Ewangelii – a więc Dobrej Nowiny o Bożej miłości, a nawet i więcej, bo za swoje podsumowanie całego Bożego dzieła zbawienia, którego punktem kulminacyjnym jest posłannictwo Wcielonego Syna Bożego – Jezusa Chrystusa! Bóg pragnie

zbawienia człowieka, a drogą do tego jest przyjęcie z wiarą Jezusa Chrystusa, poprzez którego Bóg w pełni objawił nam swoją istotę – miłość i stał się nam tak bli-

ski. Pan Jezus nauczył Nikodema o konieczności nowego narodzenia „z wody i z Ducha”, by można było wejść do królestwa Bożego, które Chrystus objawia; te słowa mówią o konieczności sakramentu chrztu świętego – on niejako pieczętuje wiarę w Chrystusa i wewnętrzne nawrócenie. Dzięki otrzymanej łasce ochrzczonego staje się dzieckiem bożym; jest złączony z Chrystusem i włączony do wspólnoty Chrystusowego Kościoła. Chrystus przychodzi na świat „jako światło” – to określenie, którym posługuje się Chrystus w rozmowie z Nikodemem dodatkowo przybliża nam tajemnicę Wcielonego Syna Bożego. Sam Pan Jezus powie o sobie, co w innym miejscu przekazuje nam Ewangelista Jan: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia” (J 8,12). Spotkanie Pana Jezusa z Nikodemem musiało w jakiś sposób odmienić życie tego dostojnika żydowskiego. Z nocnych ciemności, po rozmowie ze Zbawicielem, musiał wrócić do siebie z nowym światłem w duszy, które potem okazało się w jego czynach, o czym możemy dowiedzieć się także z Ewangelii. To Nikodem wstawił się za Jezusem u kapłanów i faryzeuszów, gdy ci chcieli go pojąć (por. J 7,50 n). I to on po śmierci Pana Jezusa ofiarował oleje do namaszczenia Jego ciała (por. J 19,39). Te wydarzenia mogą świadczyć, że Nikodem poszukujący szczerze i uczciwie prawdy, odnalazł ją w Chrystusie. A „w Chrystusie spotykają się prawda i miłość. W miarę zbliżania się do Chrystusa także w naszym życiu prawda i miłość stapiają się ze sobą” (kardynał Józef Ratzinger).

11 MARCA 2018 – IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU –

BAZYLICA ŚWIĘTEGO KRZYŻA JEST KOŚCIOŁEM STACYJNYM

Również w tegorocznym Wielkim Poście, kolejny raz mamy szczególną okazję do intensywniejszej modlitwy we wspólnocie wiary dzięki odnowionej, dawnej tradycji pielgrzymowania do kościołów stacyjnych. Praktyka stacyjna rozpoczęła się najpierw w Jerozolimie w nawiązaniu do miejsc i czasów związanych z życiem i działalnością Pana Jezusa. Po uzyskaniu wolności religijnej za cesarza Konstantyna (IV w.) rozpoczęto w Rzymie wielkopostne pielgrzymowanie do kościołów stacyjnych. Porządek tego pielgrzymowania ustalił św. papież Grzegorz Wielki (590-604). Łacińskie słowo „statio” oznaczało najpierw miejsce czuwania, straż żołnierza nad obozem. W praktyce kościelnej używano go na oznaczenie „miejsca modlitwy”, miejsca wielkopostnego czuwania modlitewnego. W poszczególne dni Wielkiego Postu wierni gromadzili się w Rzymie przy jednym wskazanym kościele i stamtąd udawali się w procesji, przy śpiewie Litanii do Wszystkich Świętych

Nabożeństwa

- niedziela: **18.00** – Nabożeństwo Eucharystyczne
- poniedziałek: **18.30** – Nabożeństwo do św. Wincentego a Paulo
- wtorek: **17.30** – Nowenna do św. Judy Tadeusza
- środa: **18.30** – Nabożeństwo do św. Józefa
- czwartek: **18.30** – Nabożeństwo do Najświętszej Krwi Jezusa
- I czwartek miesiąca: **17.30** – Nowenna ku czci Świętego Jana Pawła II
- piątek: **18.30** – Nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusa
- sobota: **9.30** – Nowenna do Matki Bożej Niepokalanej Objawiającej Cudowny Medalik
- I sobota miesiąca: **11.00** – Nabożeństwo do Niepokalanego Serca NMP

